

**Sygn. akt I C 680/13**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 03 lutego 2015 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie :

**Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka**

**Protokolant: Joanna Bobrowska**

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Sp. z o.o. w L. i (...) Sp. z o.o. w W.**

**o zapłatę 9140,24 zł oraz ustalenie**

I/ zasądza solidarnie od pozwanych **Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Spółki z o.o. w L. i (...) spółki z o.o. w W.** na rzecz powoda **J. B.** kwotę **4 998,17 zł** (cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemnaście groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2013 r. do dnia zapłaty, z tym że od Przedsiębiorstwa Usługowego (...) spółki z o.o. w L. także za okres od 22 maja 2013 r. do dnia 29 października 2013 r.;

II/ oddala dalej idące powództwo;

III/ zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 347,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powód J. B. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Usługowego (...) spółki z o.o. w L. kwoty 9.140,24 zł, w tym 1.140,24 zł tytułem odszkodowania i 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Na uzasadnienie ##da# pozwu wskaza#, #e w dniu 21 stycznia 2013 r. o godz. 14:10 powód po zako#czonej pracy uda# si# do sekretariatu znajduj#cego si# w budynku b#d#cym siedzib# (...) Sp. z o.o. Oddzia# Zak#ad (...) w D. przy ul. (...), w celu podpisania dokumentów. Wychodz#c z budynku, powód po#lizgn## si# na schodach, które by#y pokryte lodem, upad# na plecy i praw# r#k#. Przypadkowo przechodz#cy obok m##czynna, J. K. (1), udzieli# mu pomocy i pomóg# stan## na nogi. Nast#pnie powód uda# si# z powrotem do sekretariatu i zg#osi# kierownikowi l. #. fakt po#lizgni#cia si# na oblodzonych schodach. Poniewa# ból nie ust#powa#, powód poprosi# koleg# z pracy, J. K. (2), aby zawióz# go do domu. Z uwagi na nasilaj#cy si# ból powód uda# si# do szpitala na izb# przyj##, gdzie udzielono mu niezb#dnej pomocy i przeprowadzono szereg bada#, w tym zdj#cie rtg oraz USG jamy brzusznej. Na ich podstawie lekarz stwierdzi# st#uczenie miednicy, uraz #eber oraz lewego przedramienia, a nadto p#kni#cie obu ko#ci #onowych na poziomie spojenia #onowego, bez przemieszczenia. Z powodu bólu powód przyjmowa# leki przeciwbólowe, a w okresie od 22 stycznia 2013 r. do 26 lutego 2013 r. by# niezdolny do pracy i przebywa# na zwolnieniu lekarskim. W tym

czasie powód poddawany był krioterapii, zabiegom rehabilitacyjnym kręgosłupa w celu jego wzmocnienia oraz zażywał leki: K., T., M. forte, M. oraz A.. Uzasadniając roszczenia powód wskazał art. 415 k.c. Co prawda zarządcą budynku, na terenie którego doszło do wypadku powódca był (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...), jednak spółka ta na mocy pisemnej umowy zawartej ze stroną pozwaną, powierzyła Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Sp. z o.o., zawodowo, trudniącemu się tego typu czynnościami, wykonywanie usług porządkowo-czystościowych na tym terenie, w tym także wykonywanie czynności z zakresu zimowego utrzymania przedmiotowego terenu, które polega m.in. na odśnieżaniu schodów wejściowych prowadzących do budynku oraz posypywaniu ich piaskiem. Zgodnie z postanowieniami ww. umowy, strona pozwana jest zobowiązana do natychmiastowego reagowania na zmieniające się warunki pogodowe, również w razie wystąpienia nagłej potrzeby odśnieżenia terenów zewnętrznych. Ponieważ powód nie znał konkretnej treści przedmiotowej umowy, zwrócił się do (...) Sp. z o.o. o przesłanie kopii tej umowy w celu powołania się na jej postanowienia w trakcie postępowania sądowego, jednak ww. spółka odmówiła jej udostępnienia powołując się na tajemnicę przedsiębiorstwa. Według powoda w sprawie znajduje zastosowanie dyspozycja przepisu art. 429 k.c., zgodnie z którym „Kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności”, co oznacza, że strona pozwana, jako podmiot będący profesjonalistą, zawodowo trudniącym się zimowym utrzymywaniem terenów, ponosi odpowiedzialność za szkodę powoda na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.) w postaci bezprawnego i zawinionego działania lub zaniechania pozwanego, wystąpienia szkody oraz zachodzącego pomiędzy nimi adekwatnego związku przyczynowego. W ocenie powoda, zaistnienie wszystkich wskazanych przesłanek w przedmiotowej sprawie jest natomiast niewątpliwe. Na mocy aneksu nr (...) z dnia 10 lutego 2012 r. do umowy nr (...), zawartej przez stronę pozwaną w dniu 28 lipca 2011 r. z (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...), na pozwanej Spółce ciążył obowiązek rocznego odśnieżenia za pomocą #opat oraz posypywania piaskiem terenu, na którym doszło do wypadku powoda. Z okoliczności sprawy wynika, że strona pozwana nie spełniła ww. obowiązków w dacie przedmiotowego zdarzenia, gdyż schody, na których poślizgnięciu się wówczas powód był oblodzone i śliskie. Nie sposób uznać, by schody te były utrzymane przez pozwanego w należytych stanie, zapobiegającym poślizgnięciu się na nich przechodzących osób. Powód wskazał, że w dzień krytycznego zdarzenia, jak również w poprzedzającą noc w D. padał obficie śnieg, a rano w dniu 21 stycznia 2013 r., kiedy pracownicy o godz. 6:00 rozpoczęli pracę w Gazowni, cały teren otaczający budynek (m.in. parking, dojście do budynku, schody, place, chodniki) pokryty był grubą warstwą śniegu. Powyższe świadczy, że strona pozwana nie wywiązała się z ciążącymi na niej obowiązkami odśnieżenia i posypywania piaskiem obiektów i placów określonych w treści konkretnej umowy. Niejednokrotnie zdarzało się, że pracownicy Gazowni (w tym także powód) musieli samodzielnie odśnieżać teren wokół budynku i taka sytuacja miała miejsce również w dniu 21 stycznia 2013 r., kiedy powód i A. K. (1) musieli z samego rana odśnieżyć teren przed budynkiem. Zdaniem powoda nie ulega wątpliwości, że z powodu zawinionego zaniechania strony pozwanej w postaci nieusunięcia ze schodów prowadzących do budynku przy ul. (...) w D., zalegającego na nich lodu pozwana Przedsiębiorstwo Usługowe (...) ponosi odpowiedzialność za wypadek powoda i nosi cechy rażącego niedbalstwa, a przy tym strona pozwana jest profesjonalistą, zawodowo trudniącym się wykonywaniem obowiązków z zakresu usług porządkowo-czystościowych, w tym także polegających na zimowym utrzymaniu terenów, tj. ich odśnieżaniu i posypywaniu

piaskiem. W ocenie powoda w sprawie znajduje zastosowanie art. 429 k.c., przes#dzaj#cy o mo#liwo#ci uwolnienia si# (...) Sp. z o.o. od odpowiedzialno#ci za szkod# powoda, a tym samym uzasadniaj#cy posiadanie przez Przewo#znictwo Us#ugowe (...) Sp. z o.o. z/s w L. legitymacji procesowej biernej. Natomiast zachowanie podmiotu zobowi#zanego, nosz#ce znamiona ra##cego niedbalstwa, które bezpo#rednio doprowadzi#o do wypadku powoda, a wi#c pozostaje z nim w adekwatnym zwi#zku przyczynowo-skutkowym, uzasadnia kierowanie roszcze# przez powoda bezpo#rednio do Przewo#znictwa Us#ugowego (...) Sp. z o.o. z/s w L.. Jako podstaw# naprawienia szkody powód wskaza# art.. 445 § 1 k.c. w zwi#zku z art. 444 § 1 k.c., gdy# w razie uszkodzenia cia#a lub wywo#ania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynik#e z tego powodu koszty, a s#d mo#e przyzna# poszkodowanemu odpowiedni# sum# tytu#em zado#uczynienia pieni#nego za doznan# krzywd#. Poniesione przez powoda na skutek wypadku koszty pozostaj# w adekwatnym zwi#zku przyczynowym, a zatem uzna# je nale#y za konieczne i w pe#ni uzasadnione. Powód wskaza#, i# zmuszony by# wykupi# seri# zastrzyków przeciwwzapalnych i przeciwbólowych o nazwie A., których koszt wyniós# 40,24 z#. Ponadto, zosta# skierowany przez lekarza na rehabilitacj# kr#gos#upa, która mia#a na celu wzmocnienie uszkodzonych podczas wypadku kr#gów, a jej #czny koszt wyniós# 900,00 z#. Poniós# równie# koszty wizyt lekarskich w #cznej wysoko#ci 200 z#. Odno#nie za# #danego przez powoda zado#uczynienia wskaza#, #e na poj#cie krzywdy wyra#onej w art. 445§1 k.c. sk#adaj# si# zarówno cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwo#ci), jak równie# cierpienia psychiczne, czyli ujemne uczucia prze#ywane w zwi#zku z cierpieniami fizycznymi. Powód nadal odczuwa, pomimo d#ugo trwaj#cego ju# leczenia, silny ból w cz#ci l#d#wiowo - krzy#owej oraz szyjnej kr#gos#upa, a nadto w okolicach prawego przedramienia. Powód w trakcie leczenia otrzyma# seri# bolesnych zastrzyków przeciwbólowych i przeciwwzapalnych, tak#e podda# si# zabiegom krioterapii oraz d#ugotrwa#ym i #mudnym zabiegom rehabilitacyjnym. Nieprzerwanie leczony jest tak#e nadal doustnymi #rodkami farmakologicznymi. Ponadto, do chwili obecnej leczony jest on chirurgicznie oraz poddawany leczeniu neurologicznemu. Jednocze#nie powód w wyniku zdarzenia nie mo#e podejmowa# jakichkolwiek czynno#ci, które zwi#zane s# ze wzmo#onym wysi#kiem fizycznym, zmuszony jest prowadzi# oszcz#dny, pod wzgl#dem wysi#ku fizycznego, tryb #ycia, nie mo#e si# przem#cza#, ani uprawia# sportów. Wed#ug zalece# lekarzy, nie b#dzie móg# ju# nigdy uprawia# sportu w postaci jazdy na rowerze, natomiast obecnie przeciwwskazane jest mu p#ywanie. Skutki przedmiotowego zdarzenia powód b#dzie odczuwa# jeszcze przez bardzo d#ugi okres czasu, gdy# zgodnie z opini# lekarza nie sposób przewidzie#, kiedy uda si# ca#kowicie wyleczy# liczne st#uczenia i urazy doznane na skutek po#lizgni#cia si# na schodach oraz zwi#zane z nimi silne dolegliwo#ci bólowe. Szczególnie dotkliwa dla powoda jest #wiadomo##, #e z uwagi na bolesne skutki st#uczenia #eber, prawego przedramienia oraz okolicy l#d#wiowej prawej, jeszcze przez d#ugi okres czasu nie b#dzie móg# powróci# do formy i stanu zdrowia sprzed wypadku, a tak#e uprawia# sportów, które do dnia przedmiotowego zdarzenia by#y jednym z jego ulubionych sposobów sp#dzania wolnego czasu. Samo zdarzenie, jak i jego bezpo#rednie nast#pstwa wywar#y negatywne skutki równie# w sferze psychicznej powoda. Ju# po#lizgni#cie si# na nieod#nie#onych schodach w miejscu pracy by#o dla powoda niezwykle stresuj#cym prze#yciem. Nadto bior#c pod uwag#, i# do momentu przedmiotowego zdarzenia by# on aktywnym cz#owiekiem, skutki wypadku w postaci konieczno#ci korzystania z pomocy osób trzecich w wykonywaniu czynno#ci dnia codziennego z powodu silnego bólu uniemo#liwiaj#cego samodzielne ich wykonywanie, spowodowa#y u powoda poczucie bezradno#ci i nieprzydatno#ci #yciowej, które dodatkowo pot#guje brak nadziei na szyb# popraw# stanu zdrowia i powrót do formy sprzed wypadku.

Uzasadniając natomiast żądanie zawarte w pkt. II petitum pozwu, powód podniósł, iż z uwagi na trwające leczenie oraz prognozy lekarzy dotyczące możliwości ujawnienia się w przyszłości nowych, nieznanych jeszcze obecnie, skutków poślizgnięcia się i upadku powoda w dniu 21 stycznia 2013 r., koniecznym i w pełni usprawiedliwionym jest ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki tego zdarzenia. W świetle okoliczności faktycznych sprawy powód wskazał, że ma interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, gdyż w ocenie lekarzy, pod których opieką J. B. nieustannie się znajduje, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w chwili obecnej nie ujawniły się jeszcze wszystkie skutki wypadku powoda z dnia 21 stycznia 2013 r., co więcej ujawnione dotychczas dolegliwości mają charakter rozwojowy i nie można wykluczyć, że w przyszłości ujawnią się nieznanie aktualnie następstwa upadku powoda na oblodzonych schodach. Na powyższe wskazuje także wystawione przez lekarza neurologa skierowanie do pracowni diagnostycznej na badanie tomografem, które ma na celu ustalenie, czy nieustające dolegliwości powstałe na skutek upadku powoda na śliskich schodach nie są wynikiem innych jeszcze nie stwierdzonych dotąd urazów. Również w zaświadczeniu lekarskim z dnia 08 maja 2013 r. lekarz neurolog stwierdził, że stan zdrowia powoda nie uległ poprawie, a objawy nadal się utrzymują. Ponadto, zgodnie z zaświadczeniem lekarza ortopedy z dnia 09 maja 2013 r., powód nadal wymaga rehabilitacji i masaży, pomimo, iż od wypadku upłynął już tak długi okres czasu. Powyższe dowodzi, iż uszczerbek na zdrowiu powoda nadal jest znaczny i wiąże się zarówno z cierpieniem fizycznym, jak i psychicznym. Nie można zatem jednoznacznie przesądzić, czy w przyszłości nie pojawią się jakieś inne, nowe następstwa wypadku lub też inne jego skutki.

Pismem z dnia 27 marca 2013 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 8.000,00 zł tytułem należnego mu zadośćuczynienia, jednak w odpowiedzi pozwane Przedsiębiorstwo Usługowe (...) odmówiło spełnienia jego roszczeń, negując zarówno sam fakt zaistnienia przedmiotowego wypadku, jak również okoliczność ponoszenia przez stronę pozwaną odpowiedzialności za szkodę powoda.

Po wniesieniu przez pozwane Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Sp. z o.o. odpowiedzi na pozew powód zmienił stanowisko w zakresie strony pozwanej i w piśmie procesowym z dnia 21 lipca 2013 r. wniósł o:

I. wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej, na podstawie art. 194 § 3 k.p.c., (...) spółki z o.o. we W.,

II. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty w łącznej wysokości 9140,24 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi - w stosunku do Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Sp. z o.o. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w stosunku do (...) Spółki (...) od dnia złożenia pisma procesowego do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się:

1. kwota 1140,24 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, w tym:

- kwota 40,24 zł (czterdzieści złotych i dwadzieścia cztery grosze) tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów zakupu zastrzyków przeciwwzapalnych i przeciwbólowych A.;

- kwota 900,00 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów rehabilitacji kręgosłupa;

- kwota 200 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wizyt lekarskich;

II. kwota 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane przez powoda cierpienia fizyczne i psychiczne;

III. ustalenie solidarnej odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku z dnia 21 stycznia 2013 r. na przyszłość;

oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego, że wypadek powoda „nie nastąpił ze względu na nienależyte wykonanie obowiązków określonych w Umowie przez pozwanego, ale przede wszystkim z winy samego administratora budynku, który nie zadbał o prawidłową, zapewniającą odpowiedni poziom bezpieczeństwa konstrukcję schodów rzeczonoego

budynku”, które w powyższej dacie pokryte były śliskimi płytkami z terakoty, co miałyby wyłączać odpowiedzialność pozwanego za przedmiotowe zdarzenie, powód wskazał, że pozwany już w chwili zawarcia umowy nr (...) zdawał sobie sprawę, z jakiego materiału wykonane są schody prowadzące do budynku, w związku z czym powinien był przedsięwziąć odpowiednie kroki w celu maksymalnego zabezpieczenia bezpieczeństwa korzystających z nich przechodniów. Za niezrozumiałe uznał twierdzenia pozwanego, że konstrukcja schodów była wadliwą, a tym samym nie może on ponosić odpowiedzialności za szkodę powoda. Jeśli zaś chodzi o zarzut podniesiony przez pozwanego, że administrator budynku mógł zainstalować maty antypoślizgowe, wskazał iż (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) po to zawarła z pozwanym umowę nr (...), aby to właśnie Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Sp. z o.o. skutecznie powierzyć wszelkie obowiązki związane z utrzymaniem schodów w należyтым stanie, a wobec tego to na pozwanym ciążył obowiązek położenia mat antypoślizgowych na przedmiotowych schodach tak, by zapobiec poślizgnięciu się przechodniów. Odnosząc się do odpowiedzialności dopozwanego powód wskazał, za stanowiskiem judykatury, że „Skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem”, co uzasadnia solidarną odpowiedzialność obu wymienionych Spółek. Powód zaprzeczył także twierdzeniom pozwanego, jakoby w wyniku niezachowania wymaganej ostrożności przyczynił się do powstałej szkody. Powód był szczególnie ostrożny i przezorny, kiedy w dniu 21 stycznia 2013 r. wychodził z sekretariatu znajdującego się w budynku przy ul. (...) w D.. Pomimo więc, że powód powoli i z zachowaniem szczególnej ostrożności schodził po ww. schodach, przewidując jednocześnie, że jakkolwiek gwałtowny lub nieprzemysłany ruch może spowodować poślizgnięcie się na śliskiej powierzchni, i tak nie zdołał uchronić się od upadku. Uzasadniając wniosek w przedmiocie wezwania do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) Sp. z o.o., wskazał iż stosownie do przepisu art. 194 § 3 k.p.c. „Jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie”. W sprawie (...) Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Sp. z o.o. ponoszą solidarną odpowiedzialność za szkodę powoda na podstawie przepisu art. 441 § 1 k.c. i art. 366 § 1 k.c. Początkowo powód wskazał jako pozwanego wyłącznie Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Sp. z o.o., gdyż zakładał, że (...) Sp. z o.o. będzie mogła zwolnić się z odpowiedzialności za szkodę powstałą w dniu 21 stycznia 2013 r. powołując się na przepis art. 429 k.c. Powierzenie usług porządkowo - czystościowych na obszarze budynku przy ul. (...) w D. nastąpiło bowiem na rzecz przedsiębiorstwa, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem tego typu czynności. Po zapoznaniu się jednak ze stanowiskiem przedstawionym przez pozwanego w treści odpowiedzi na pozew, powód doszedł do przekonania, że winę w postaci rażącego niedbalstwa w niniejszej sprawie można przypisać zarówno Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Sp. z o.o., jak i (...) Sp. z o.o., która nie zareagowała na wielokrotne skargi osób trzecich, które miały zgłaszać zagrożenie występujące na ww. schodach z powodu pokrycia ich śliskimi płytkami z terakoty, a okoliczność wyłączenia tych schodów z publicznego użytku zaraz po wypadku w dniu 21 stycznia 2013 r. oraz wykonanie gruntownego remontu ich nawierzchni, w wyniku czego całkowicie została ona wymieniona na nową, dobitnie świadczy o odpowiedzialności (...) Sp. z o.o.

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 19 września 2013 r. powód w odpowiedzi na pismo przygotowawcze strony pozwanej z dnia 13 września 2013 r. zakwestionował wartość dowodową protokołów odbioru prac porządkowo-czystościowych, których rzetelność sporządzania i prawdziwość zawartych w nich informacji budzi uzasadnione wątpliwości, ze względu na fakt, iż w okresie od początku trwania umowy nr (...) z dnia 28 lipca 2011 r. wszystkie kolejne protokoły w pkt. II zawierają stwierdzenie „bez uwag”, a także oświadczenie o należyтым wykonaniu usług porządkowych przez pozwanego, natomiast protokół z dnia 28 lutego 2013 r. (a więc sporządzony już po wypadku powoda) w pkt. II zatytułowanym „Charakterystyka i zakres nienależytego wykonania usługi” zawiera stwierdzenie dotyczące uwag odnośnie stanu bezpieczeństwa terenu zewnętrznego. Z jego zapisu wynika, że schody, na których doszło do poślizgnięcia się powoda, nie były odśnieżone, a pozwany rozpoczynał odśnieżanie dopiero na skutek interwencji zamawiającego, co dowodzi, iż po wypadku powoda (...) Sp. z o.o. począwszy od następnego miesiąca (tj. lutego 2013 r.) zaczęła rzetelnie i zgodnie z prawdą uzupełniać informacje w przedmiotowych protokołach, gdyż obawiała się, że w przypadku wystąpienia przez powoda na drogę postępowania sądowego, będzie mogła bez problemu wykazać, że nieodśnieżony teren wokół budynku był następstwem zaniedbań wyłącznie ze strony Przedsiębiorstwa

Usługowego (...) Sp. z o. o. Jeśli zaś chodzi o treść protokołów sporządzonych w kolejnych miesiącach po wypadku powoda (marzec - lipiec 2013 r.), to wówczas nie występowały już opady śniegu, w związku z czym Zamawiający nie mógł zarzucić pozwanemu nienależytego wykonania umowy w postaci nieodśnieżenia terenu. Ponadto przedstawione przez pozwanego faktury VAT oraz historia operacji na rachunku bankowym w żadnej mierze nie dowodzą, że pozwany w okresie ich wystawienia prawidłowo wykonywał obowiązki wynikające z przedmiotowej umowy.

W piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2013 r. powód zmienił oznaczenie dopozwanego wskazując, że w dniu złożenia wniosku o dopozwanie, tj. 29 lipca 2013 r. (...) Sp. z o.o. we W. posiadała zarówno zdolność sądową, jak i procesową, którą utraciła dopiero z chwilą wykreślenia jej z Rejestru Przedsiębiorców w KRS w dniu 12 listopada 2013 r., a prawa i obowiązki ww. Spółki przeszły na jej następców prawnych - tj. kolejno na (...) sp. z o.o. w W., a następnie na (...) Sp. z o.o. w W.. (...) Sp. z o.o. w W. z mocy prawa wstąpiła do procesu w miejsce jej poprzedników procesowych. Stąd też w miejsce dopozwanego wskazanego w piśmie procesowym powoda z dnia 29 lipca 2013r., wskazał (...) Spółkę z o.o. w W..

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2013 r. ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego ad.2 ( (...) Spółki (...)) zawartych w piśmie z dnia 22 listopada 2013 r. oraz piśmie z dnia 26 listopada 2013 r. powód stwierdził, że nie można zgodzić się z argumentacją pozwanego ad. 2, jakoby (...) Sp. z o.o. z/s w W. nie ponosiła odpowiedzialności za skutki wypadku J. B., do którego doszło w dniu 21 stycznia 2013 r., gdyż jest, iż na mocy umowy nr (...) z dnia 28 lipca 2011 r. (...) Sp. z o.o. (a więc poprzednik prawny pozwanego ad.2, na którego z mocy prawa przeszły wszystkie prawa i obowiązki (...) Sp. z o.o.) powierzyła pozwanemu ad. 1 obowiązek starannego wykonywania usług porządkowo - czystościowych, w tym obowiązek odśnieżania i usuwania oblodzenia na schodach, na których doszło do wypadku powoda, w czasie okresu zimowego, aby zapewnić stałą i bezpieczną możliwość korzystania z nich przez przechodniów. Nawet w przypadku powierzenia czynności podmiotowi wyspecjalizowanemu, który zawodowo trudni się wykonywaniem tego typu zadań, powierzający nadal ponosi odpowiedzialność względem poszkodowanego na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 441 k.c. - solidarnie z wykonawcą, jeśli jego działanie lub zaniechanie również nosi znamiona zawinienia. Sytuacja taka ma miejsce m.in. w przypadku, gdy powierzający ma świadomość niestaranności profesjonalisty i niestaranność tę toleruje. Ponadto, powierzający ponosi odpowiedzialność deliktową również w wypadku, gdy co prawda nie ponosi winy w wyborze, ale przy wykonaniu czynności doszło do wyrządzenia szkody z winy powierzającego, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, na skutek niezapewnienia odpowiedniej konstrukcji schodów wejściowych do budynku przy ul. (...) w D.. Zatem odpowiedzialność za szkodę powoda z dnia 21 stycznia 2013 r. ponosi pozwany ad. 1 solidarnie z pozwanym ad. 2. Powód uzasadniał, że powierzenie czynności z zakresu odśnieżania i usuwania lodu Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Sp. z o.o. nie zwalniało (...) Sp. z o.o. z obowiązku systematycznego nadzorowania sposobu wykonywania umowy nr (...)/1 z dnia 28 lipca 2011 r. przez pozwanego ad. 1. Obowiązek ten był szczególnie istotny biorąc pod uwagę, iż schody, na których doszło do wypadku powoda były często używane przez przechodniów, gdyż prowadziły do wejścia budynku będącego siedzibą ww. Spółki, a nadto były pokryte terakotą, co z kolei powodowało ich zwiększoną śliskość. Dlatego pozwany ad.2 jako zarządca nieruchomości był zobowiązany kontrolować jakość i częstotliwość świadczonych usług. Zarządca budynku przy ul. (...) w D., miał możliwość wykonania remontu nawierzchni ww. schodów, usuwając śliskie płytki z terakoty i zastępując je innym rodzajem powłoki, jak również mógł zakupić maty antypoślizgowe, aby zapobiec wypadkom na śliskich schodach, a przy tym ułatwić pozwanemu ad. 1 wykonywanie zadań z zakresu zimowego utrzymania terenu na zewnątrz budynku. Dlatego też – według powoda - nie można zgodzić się z pozwanym ad.2, że należycie wykonywał ciężące na nim obowiązki administratora obiektu, skoro nie podjął jakichkolwiek działań, by przeciwdziałać śliskości schodów wejściowych, pomimo iż miał świadomość, że działania takie w okresie zimowym, w którym doszło do wypadku powoda, były konieczne (zarówno z punktu widzenia obowiązujących przepisów prawa, jak też zasad doświadczenia życiowego). Powód wskazał, że bez znaczenia są twierdzenia pozwanego ad. 2, że tworzywo, którym pokryte były ww. schody, czyli terakota, jest powszechnie stosowane celem pokrywania nawierzchni biurowych i korytarzowych w różnych instytucjach, gdyż okoliczność ta nie może stanowić usprawiedliwienia dla permanentnych i rażących zaniechań ze strony administratora budynku, który wiedząc o grożącym przechodniom niebezpieczeństwie poślizgnięcia się na śliskich schodach wejściowych prowadzących do budynku, nie podjął żadnych działań, by zapobiec szkodzie powoda. Okolicznością potwierdzającą dopuszczenie się przez pozwanego ad.2 rażącego

niedbalstwa jest również to, że dopiero na skutek wypadku J. B. wyłączył schody wejściowe całkowicie z publicznego użytku, przyznając tym samym, że stanowią one realne zagrożenie dla korzystających z nich osób. Następnie zaś pozwany ad. 2 zdecydował się na gruntowny remont tychże schodów poprzez zlikwidowanie płytek z terakoty, przez co z kolei dał wyraz temu, że uprzednia śliska powierzchnia schodów była bezpośrednią przyczyną upadku J. B. w dniu 21 stycznia 2013 r. Opisane okoliczności dowodzą, że pozwany ad. 2 ponosi solidarną odpowiedzialność za szkodę powoda wraz z pozwanym ad. 1, który - będąc profesjonalistą - nienależycie wykonywał ciężące na nim z mocy umowy z dnia 28 lipca 2011 r. obowiązki odśnieżania i usuwania lodu. Naprowadzał także powód, że pozwany ad. 2 nie może uwolnić się od odpowiedzialności deliktowej za szkodę również z tego powodu, że mając wiedzę odnośnie niestaranności profesjonalisty, tj. Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Sp. z o.o., permanentnie tolerował tę niestaranność i w żaden sposób nie reagował na fakt nienależytego wykonywania umowy przez pozwanego ad. 1. Widział również, że wielokrotnie sami pracownicy (...) Sp. z o.o. zmuszeni byli odśnieżać teren wokół budynku, gdyż pozwany ad. 1 nie radził sobie z terminowym i należyтым wykonywaniem łączącej go z ww. Spółką umowy, a pomimo tego pozwany ad. 2 co miesiąc w treści ww. protokołów składał oświadczenie, iż nie wnosi żadnych uwag w tym zakresie.

W następnym piśmie procesowym z dnia 16 stycznia 2014 r. powód ustosunkowując się do twierdzeń i wniosków pozwanego ad. 2 zawartych w piśmie procesowym z dnia 13 grudnia 2013 r. wskazał, że skoro pozwany ad. 2 oświadczył, iż nie jest zarządcą budynku, na terenie którego doszło do wypadku powoda w dniu 21 stycznia 2013 r., pomimo iż dotychczas okoliczność ta nie była przez niego (jak również przez pozwanego ad. 1) kwestionowana, dlatego okoliczność, iż jest najemcą nieruchomości położonej w D. przy ul. (...) nie mogła wyłączać jego odpowiedzialność za szkodę powoda, wskazując iż zgodnie z art. 61 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 07 lipca 1994 r. Prawo budowlane „Właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany utrzymywać i użytkować obiekt zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2 oraz zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powodzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska”. Ponadto wskazał, że obowiązki właściciela nieruchomości zostały określone także w art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zgodnie z którym właściciele nieruchomości są zobowiązani utrzymywać czystość i porządek na terenie nieruchomości, także poprzez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń, przy czym stosownie do art. 2 ust. 1 pkt. 4 tej ustawy pod pojęciem „właścicieli nieruchomości” rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Mając zatem na względzie, iż pozwany ad. 2 na podstawie umowy najmu z dnia 27 września 2010 r. stał się podmiotem faktycznie władającym nieruchomością, na której doszło do powstania przedmiotowej szkody, stwierdzić należy, iż od chwili zawarcia ww. umowy ciążył na nim obowiązek utrzymania nieruchomości w należyтым stanie, a w szczególności także obowiązki z zakresu odśnieżania i usuwania oblodzenia z nawierzchni schodów prowadzących do budynku przy ul. (...) w D., co wynika wprost z przywołanych powyżej przepisów prawa.

Odpowiedzialność za szkody powstałe na terenie wynajmowanej nieruchomości została jednoznacznie uregulowana w treści samej umowy najmu z dnia 27 września 2010 r., gdyż w § 8 ust. 2 strony ustaliły, że „Najemca przyjmuje całkowitą odpowiedzialność za szkody (włączając uszczerbek na zdrowiu) i straty wyrządzone osobom trzecim lub ich własności, w tym także Wynajmującemu i jego pracownikom, wynikające bezpośrednio lub pośrednio z posiadania, użytkowania lub stanu technicznego Przedmiotu Najmu”. Najemca zobowiązany był także do utrzymywania porządku i czystości na terenie Przedmiotu Najmu, a także do używania nieruchomości w sposób zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w tym również przepisami z zakresu bezpieczeństwa i higieny (§ 5 ust. 1). Ponadto, w myśl § 5 ust. 3 pozwany ad. 2 zobowiązał się wobec wynajmującego do utrzymywania Przedmiotu Najmu w należyтым stanie. Pozwany ad. 2 zawierając z (...) S.A. z/s w W. umowę najmu z dnia 27 września 2010 r. i przyjmując na siebie odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim w związku z użytkowaniem przedmiotu najmu (§ 8 ust. 2) musiał zdawać sobie sprawę z rodzaju nawierzchni schodów prowadzących do wejścia do budynku przy ul. (...) w D.

i dlatego powinien był podjąć wszelkie niezbędne kroki w celu zapewnienia przechodniom bezpiecznego korzystania z nich.

W odpowiedzi na pozew Przedsiębiorstwo Usługowe (...) spółka z o.o. w L. (zwany dalej także „pozwanym ad 1”) wniosło o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Przyznał, że w dniu 28.07.2011 r. zawarł z (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) umowę nr (...), której przedmiotem było świadczenie przez stronę pozwaną usług porządkowo - czystościowych w obiektach, pomieszczeniach oraz placach, chodnikach i parkingach wskazanych przez Zamawiającego, w tym także w miejscu wystąpienia zdarzenia objętego pozwem. Pozwany stwierdził, że wykonywał prawidłowo przedmiot rzeczony Umowy, co zostało jednoznacznie potwierdzone protokołem odbioru prac z 31 stycznia 2013 r., w którym potwierdzono, że w rejonie D. przy ul. (...) zakres usług świadczonych przez pozwaną w ramach Umowy został wykonany należyście, oraz że Zamawiający (tam: (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) przy ul. (...) w D.) nie wnosi uwag co do jakości ich wykonania. Ustosunkowując się do wskazanych przez powoda twierdzeń, co do rzekomej odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku pozwany stwierdził, że nie uznaje swojej odpowiedzialności za rzekome zdarzenie. Pozwany zakwestionował fakt zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, a następnie także zakres urazów powoda. Zaprzeczył opadom marznącej mżawki, jednak zakładając prawdziwość takiego twierdzenia powoda wskazał, że utrzymanie schodów we właściwym stanie było bardzo utrudnione. Podmiot odpowiedzialny za zachowanie czystości wokół budynku zawsze potrzebuje odpowiedniego czasu na reakcję, nie sposób bowiem wymagać, aby przy takich warunkach atmosferycznych schody były cały czas utrzymane w należytych stanie, zwłaszcza że strona pozwana była odpowiedzialna nie tylko za jeden element budynku, ale także za wszystkie pomieszczenia wewnątrz budynku oraz całe jego zewnętrzne otoczenie. Pomimo, że umowa nakłada na stronę pozwaną obowiązek aby w okresie zimowym tereny zewnętrzne odśnieżać codziennie rano „w celu zapewnienia stałej, bezpiecznej możliwości korzystania już od godziny 6.30”, a w trakcie dnia „według potrzeb”, to nie sposób uznać, aby tak dużą powierzchnię można było skutecznie, ciągle oczyszczać ze śniegu i lodu przy tak niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Zarzuciła, że skoro w godzinie rzekomego wypadku schody były oblodzone na skutek marznącej mżawki, to oznacza, że nie były pokryte już śniegiem, czyli zostały odśnieżone. Nie mniej z pewnością były mokre, co jest trudne do uniknięcia o tej porze roku. Ponadto wskazał, że przedmiotowe zdarzenie nie nastąpiło ze względu na nienależyte wykonanie obowiązków określonych w Umowie przez pozwanego, ale przede wszystkim z winy samego administratora budynku, który nie zadbał o prawidłową, zapewniającą odpowiedni poziom bezpieczeństwa konstrukcję schodów rzeczony budynku, gdyż w momencie zdarzenia schody pokryte były płytkami z terakoty o śliskiej powierzchni, które przy wystąpieniu nawet małego deszczu mogą powodować zagrożenie poślizgnięcia się - co było wielokrotnie podnoszone nie tylko przez pozwanego, ale pracowników (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) z siedzibą w D. przy ul. (...). Pomimo takiego stanu rzeczy, nie zostały one w żaden sposób dodatkowo zabezpieczone poprzez np. instalację mat antypoślizgowych. Bezpośrednio po zdarzeniu z dnia 21.01.2013 r., administrator budynku - (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) z siedzibą w D. przy ul. (...) wyłączył całkowicie przedmiotowe schody z publicznego użytku, aby następnie przeprowadzić ich remont w postaci wymiany płytek stanowiących bezpośrednią nawierzchnię schodów. (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) z siedzibą w D. nie zarzucała pozwanemu w protokole z dnia 31.01.2013 r. nieprawidłowości w świadczeniu usług czystościowo - porządkowych, ponieważ miała świadomość, że wyłączną przyczyną zdarzeń stanowiących podstawę roszczeń kierowanych przez powoda była wadliwa konstrukcja schodów - co zostało przyznane poprzez najpierw wyłączenie ich z użytku, a następnie przeprowadzenie remontu i wymiany nawierzchni kafelkowej. Zarzucił też pozwany, że powód nie powołał żadnego bezpośredniego świadka przedmiotowego zdarzenia, a świadkowie wskazani w pozwie mieli się o nim dowiedzieć od powoda. Wskazał, że powód bezpośrednio po zdarzeniu pomimo bólu posiadał możliwość samodzielnego poruszania się, a nadto mimo odczuwanego bólu nie zgłosił się bezpośrednio po nastąpieniu zdarzenia do żadnej placówki zdrowia, nie wezwał służb ratowniczych ani nie poprosił nikogo o pomoc w tym zakresie. Dopiero po powrocie do domu powód sam zgłosił się do szpitala, co świadczy, że brak jest informacji i dowodów, co do tego co było bezpośrednią przyczyną pogorszenia się stanu zdrowia u powoda. Zarzucił, że aneks nr (...) z dnia 10.02.2012 r., na który powołuje się powód, dotyczy terenu zewnętrznego położonego w Ś. przy ul. (...), a zatem nie dotyczy stanu faktycznego objętego pozwem. Pozwany zakwestionował, że część urazów nie zostało w badaniu w ogóle wykazanych bądź stwierdzono jedynie podejrzenia ich wystąpienia. W wyniku badania radiologicznego przeprowadzonego w (...) Szpitalu (...) w D. w dniu 21.01.2013 r. stwierdzono, że „zdjęcia prawego



przedramienia oraz prawych żeber nie wykazały żadnych zmian urazowych”, mowa jest też jedynie o „podejrzeniu złamania obu kości łonowych na poziomie spojenia łonowego, bez przemieszczenia”, a nie jak wskazano w pozwie „stwierdzeniu” pęknięcia obu kości łonowych. Szereg dokumentów potwierdzających odbycie przez powoda wizyt kontrolnych u lek. med. T. S. w dniach 22.01.2013 r., 31.01.2013 r., 12.02.2013 r. oraz 21.02.2013 r. jednoznacznie potwierdza, że powód doznał wyłącznie „powierzchnowych urazów” o błahym charakterze. Badania sporządzone po zdarzeniu, w tym RTG żeber, miednicy, kości kończyny górnej, USG brzucha i przestrzeni zaotrzewnowej nie pozwoliły wskazanemu lekarzowi na stwierdzenie jakichkolwiek zmian. Z powyższego wynika, że w przedstawionym w pozwie opisie urazów, powód dokonał zdecydowanej nadinterpretacji wyniku samego badania lekarskiego, a tym samym znacznie powiększył zakres rzekomo doznanej szkody na osobie. Nie można też wykluczyć, że samodzielne poruszanie się powoda bezpośrednio po wystąpieniu zdarzenia, po rzekomych licznych pęknięciach i stłuczeniach, a także brak usztywnienia złamanych miejsc i kręgosłupa, nie wpłynęły na pogorszenie się stanu zdrowia powoda. Pozwany zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia, które nawet przy przyjęciu odpowiedzialności pozwanego za doznaną przez niego szkodę, należy uznać za wygórowane. Pozwany stwierdził, że dowiedział się o rzekomym wypadku dopiero w dniu 18.02.2013 r., czyli trzy tygodnie po zdarzeniu. Informację o zaistniałym wypadku uzyskała od kierownika (...) Sp. z o.o. I. Ż. pracownica pozwanego, M. S..

Pozwany zarzucił, że gdyby przebieg zdarzeń odpowiadał treści pozwu, to w myśl art. 3. ust. 1. ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zdarzenie to winno zostać uznane za wypadek przy pracy - nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą w tym wypadku podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Stąd, powinno zostać przeprowadzone postępowanie powypadkowe, którego zadaniem jest między innymi ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku. Według wiedzy pozwanego, do wszczęcia postępowania powypadkowego nie doszło, w związku z czym twierdzenie powoda budzą uzasadnione wątpliwości. Co więcej, ze zgłoszonego według powoda zdarzenia, nie sporządzono nawet żadnej notatki.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał na przyczynienie się powoda do powstałej szkody, co w myśl art. 362 k.c. winno powodować odpowiednie zmniejszenie odszkodowania. Za przyczynienie się, należy uznać takie zachowanie poszkodowanego, które pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą oraz jest obiektywnie nieprawidłowe. Może to być działanie, ale również zaniechanie tj. nie podjęcie odpowiedniego działania, które miało wpływ na powstałą szkodę. W przedmiotowym stanie faktycznym powód, będący pracownikiem (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) miał stały i bezpośredni kontakt z budynkiem i jego otoczeniem położonym przy ul. (...) w D.. Tym samym posiadał wiedzę co do stanu technicznego schodów wejściowych do przedmiotowego budynku, w szczególności że zostały one oklejone płytkami z terakoty o bardzo śliskiej powierzchni, a zatem nawet przy najmniejszych opadach należy zachować na nich szczególną ostrożność. Powód, który jak twierdzi, że od godziny 6:00 miał świadomość, że na terenie zakładu zalega śnieg, winien zachować szczególną ostrożność przy poruszaniu się, w szczególności po schodach. Należy podkreślić, że po obu stronach znajdują się barierki, które mogły służyć jako pomoc w poruszaniu się po schodach. Poszkodowany nie zachował obiektywnie wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, a zatem jego zachowanie należy uznać za nieprawidłowe.

(...) spółka z o.o. w W. (zwana dalej także pozwaną ad. 2) w piśmie procesowym z 22 listopada 2013 r. w odpowiedzi na twierdzenia i zarzuty powoda i pozwanego ad 1 podniosła, iż nie przyczyniła się w żaden sposób do zaistnienia spornego zdarzenia. Poleciała zgodnie z przepisami prawa cywilnego nadzór nad należyty stanem schodów profesjonalistce. Każdorazowo, miesięcznie odbierała stan wykonania usługi. Potwierdziła nienależyte wykonanie usługi w spornym okresie protokolarnie. Zapewniła także odpowiedni stan nawierzchni schodów zgodny z powszechnie stosowanymi standardami, nie odbiegającą w ten sposób od zwykłego ryzyka poślizgnięcia typowego dla każdej powierzchni gładkiej.

W dalszym piśmie procesowym z dnia 13 grudnia 2013 r., stanowiącym odpowiedź na pozew z wnioskiem o przyznanie (...) S.A. w W. pozwana ad 2 wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do niej w całości i zasądzenie

od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych oraz kosztów pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na uzasadnienie wskazała, iż w dniu 01.07.2013r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wydał postanowienie o połączeniu spółek:

- 1) (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.,
- 2) (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z.,
- 3) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,
- 4) (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.,
- 5) (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.,
- 6) (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

poprzez przejęcie zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez spółkę działającą pod firma (...) sp. z o.o. z siedziba w W. (Spółka (...)).

Połączenie nastąpiło w myśl przepisu art. 492 § 1 pkt 1 Kodeksu Spółek Handlowych poprzez przeniesienie całego majątku spółek przejmowanych na spółkę przejmującą. Skutkiem powyższego postanowienia jest wykreślenie spółek przejmowanych z rejestru przedsiębiorców bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego. Spółka przejmująca - (...) sp. z o.o., wstąpiła z dniem połączenia, z mocy prawa we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych w tym na tej podstawie poprzednika prawnego pozwanej spółki - (...) sp. z o.o. Jednocześnie w dniu 12.09.2013r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wydał postanowienie o zmianie firmy z dotychczasowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na: (...) sp. z o.o. z siedziba w W.. Powyższa zmiana ma charakter czysto formalny, dotyczy jedynie zmiany firmy pozwanej spółki. Dane identyfikacyjne pozwanej spółki tj. nr KRS, NIP, REGON nie uległy zmianie.

Odnosząc się zaś bezpośrednio do żądań pozwu pozwana ad. 2 wskazała, że schody, na których doszło do wypadku powoda, prowadzą do budynku, w którym siedziby swoje mają nie tylko (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Sp. z o.o.) lecz także (...) S.A. oraz zlokalizowany jest punkt opłat. Ponadto, pozwana wskazała, że nie jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości ani nie była nim w chwili zdarzenia, lecz wynajmuje tę nieruchomość od jej właściciela spółki (...) S.A. w W.. Nadto pozwana ad.2 kategorycznie zaprzeczyła, jakoby była zarządcą przedmiotowej nieruchomości, gdyż z (...) S.A. łączyła ją jedynie umowa najmu z dnia 27.09.2010 r. (zawarta jeszcze z jej poprzednikiem prawnym- spółką (...) Sp. z o.o.), co jednak zarządcą nieruchomości jej nie czyni. Z samego tylko tego nie może odpowiadać za przedmiotową szkodę.

Pozwana ad. 2 wskazała, że zgodnie z zapisami powołanej umowy najmu pozwana ad. 2 zobowiązana była do "utrzymywania porządku i czystości na terenie najmu" (§5 ust. 1 w/w umowy), a jej poprzednik prawny (...) sp. z o.o. umową nr (...) z dnia 28.07.2011 r. powierzyła czynności oczyszczania i utrzymywania porządku, odnośnie miejsca spornego zdarzenia, przedsiębiorstwu, które zawodowo trudni się wykonywaniem takich czynności, dlatego w ujęciu przepisu art. 429 in fine k.c. nie ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku powoda. W Załączniku nr 2 do w/w umowy (pkt B.6 Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia) podaje się, iż objęte przedmiotem umowy są czynności w postaci utrzymania czystości na zewnątrz - na terenie m.in. obiektu przy ul. (...) w D., w tym także "w okresie zimy bieżące odśnieżanie parkingów, wszystkich przejść i chodników, usuwanie oblodzeń w celu zapewnienia stałej, bezpiecznej możliwości korzystania z nich począwszy już od godziny 6:30, (...) a w trakcie dnia wg potrzeb (...)" m nr 2 z dnia 10.02.2012 r. Bezsprzecznie pozwana ad. 1 jest podmiotem wyspecjalizowanym we wszelkich czynnościach utrzymania czystości, więc strona pozwana ad. 2 dopełniła wszelkich obowiązków, które w świetle art. 429 in fine k.c. zwalniają ją z odpowiedzialności deliktowej. Nie można więc szczególności zarzucić pozwanej ad. 2 winy w wyborze, albowiem powierzyła wykonywanie spornych czynności podmiotowi profesjonalnie zajmującym

się danymi czynnościami. Pozwana ad. 2 podniosła także, że regularnie kontrolowała pracę pozwanej ad. 1, o czym świadczą systematycznie sporządzane protokoły dot. sposobu wykonania umowy nr (...) / 1, które podpisywała zawsze osoba upoważniona przez H. Ż., Kierownika D. Administracyjnego odpowiedzialnego za kontakt i przekazywanie uwag wynikających z realizacji umowy ze strony (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Sp. z o.o.) - zob. §2 umowy nr (...) / 1, G.. M.. Odnosząc się do zarzutu, że konstrukcja schodów była wadliwa oraz że ich płaszczyzna była pokryta tworzywem zbyt śliskim (terakotą) nadto, że pozwana ad.2 odpowiada za stan tych schodów i zaniechanie remontu, stwierdziła, że zarzuty te są chybione, gdyż zgodnie z umową najmu z dnia 27.09.2010 r. była zobowiązana "dokonywać, z zastrzeżeniem zapisów §6 ust.3 umowy, jego konserwacji i drobnych napraw związanych z bieżącym użytkowaniem [...] z uwzględnieniem jednakże jego zużycia wskutek prawidłowego używania" (§5 ust. 3) . Zarzuciła pozwana ad 2, iż w Załączniku nr 3 do w/w umowy szczegółowo wymieniono zakres remontów i konserwacji obciążających najemcę. To "wynajmujący zobowiązany jest dokonywać wszelkich napraw przedmiotu najmu wykraczających poza drobne naprawy związane z bieżącym użytkowaniem przedmiotu najmu" (§6 ust.3). Pozwana ad.2 nie była obowiązana dokonywać jakichkolwiek prac remontowych w/w schodów, jako że należało to do obowiązków (...) S.A. Jedynym krokiem jaki pozwana ad.2 mogła poczynić dla bezpieczeństwa przechodniów było złożenie wniosku do właściciela obiektu reprezentowanego przez Kierownika Biura (...) o wyłączenie ich z publicznego użytku, co też pozwana ad.2 uczyniła. Co się zaś tyczy remontu wykonanego po wypadku powoda to został on wykonany przez właściciela obiektu i tylko on może mieć wiedzę na temat czasu i okoliczność jego wykonania. Zarzut jakoby pozwana ad 2 "tolerowała" śliską nawierzchnię schodów pozwana odpierała, podnosząc że schody były wyłożone płytkami ceramicznymi typu gres o szklonej chropowatej powierzchni. Tworzywo powyższe jest powszechnie stosowane przez instytucje w celu pokrywania nawierzchni zewnętrznych, w tym korytarzowych i schodów. Jednakże, jak wskazano powyżej, pozwana ad.2 zarządcą nieruchomości ani jej właścicielem w chwili wypadku powoda nie była i nie może odpowiadać za stan nieruchomości przy ul. (...) w D.. Pozwana stanowczo zaprzeczyła, by docierały do niej informacje od osób trzecich oraz jakiegokolwiek skargi na temat śliskości powierzchni schodów oraz problemu z nienależytym wykonywaniem prac przez pozwaną ad. 1 Pozwana ad.2 nie ma również wiedzy na temat uprzednich wypadków, do jakich miał dochodzić według powoda na przedmiotowych schodach. Ewentualne uszkodzenia schodów nie są następstwem jej działań i nie powstały z jej winy lecz przede wszystkim ze stopnia zużycia, gdyż w miejscu wypadku codziennie przechodzi ok. 200-250 osób (a to z uwagi na wspomniany już fakt, że w budynku przy K. 18 w D. znajduje się również placówka (...) oraz punkt opłat). Powołała się na zapis nr 2.B.6 SIWZ- Załącznika nr 2 do umowy nr (...) stanowiącego, że w okresie zimowym pozwana ad. 1 zobowiązana była do bieżącego odśnieżania i usuwania lodu z parkingów, przejść i chodników. Z uwagi jednak na wielkość powierzchni podlegającej sprzątnięciu oraz panujące warunki atmosferyczne trudno wymagać od pozwanej ad 1, aby wszystkie powierzchnie jednocześnie były sprzątane. W ocenie pozwanej ad. 2 wymagałoby to sytuacji, w której jeden pracownik pozwanej ad. 1 stałby wyłącznie przy przedmiotowych schodach i usuwał oblodzenie. Oczywiście jest, że mogą zdarzyć się sytuacje, w których świeżo powstałe zaśnieżenie bądź oblodzenie nie jest natychmiastowo sprzątnięcie, gdyż jest to fizycznie niemożliwe, a sytuacja takie nie stanowi nienależytego wykonania umowy nr (...). Tym samym zarzucanie pozwanej ad. 2 nienależytej kontroli wykonywania usług przez pozwaną ad. 1 jest chybione i nie ma oparcia w faktycznie panujących warunkach atmosferycznych w czasie przedmiotowego wypadku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód J. B. od 21 lat jest pracownikiem Pogotowia (...) prowadzonego przez (...) spółkę z o.o. w W. (poprzednio , także w 2013 r. przez (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) w D. przy ul. (...)), pracuje w systemie zmianowym.

#### **Dowód:** przesłuchanie powoda

W dniu 21 stycznia 2013 r. J. B. pracował w godzinach do 6:00 do 14:00 i po zakończonej pracy po godz. 14:00 udał się do sekretariatu znajdującego się w budynku będącym siedzibą (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) w D. przy ul. (...), w celu podpisania dokumentów.

#### **Dowód:** przesłuchanie powoda

zeznania świadka J. K. (2)

zeznania świadka A. K. (1)

zeznania świadka I. Ż.

zeznania świadka G. M.

W tym dniu rano około godziny 6:00-6:30 powód oraz J. K. (2) odśnieżali teren wokół budynku, w tym schody wejściowe. Odśnieżanie nie należało do zakresu obowiązków powoda, jednak pracownicy pogotowia gazowego wykonywali te czynności na polecenie przełożonego. Wykonywali je w miarę potrzeb, wielokrotnie w sezonie zimowym, szczególnie na nocnej lub ранней zmianie, tak by odśnieżyć dojścia do budynku i parkingu. Posypywali też piaskiem dojścia i schody zewnętrzne. Budynek był chroniony przez firmę (...) i pracownicy ochrony, w tym W. S. (1) z własnej inicjatywy, bez polecenia posypywał schody piaskiem i solą. W dniu 21 stycznia 2013 r. widziany był przez powoda, gdy posypywał schody piaskiem już po upadku powoda.

**Dowód:** przesłuchanie powoda

zeznania świadka A. K. (1)

zeznania świadka W. S. (2)

zeznania świadka R. P.

zeznania świadka G. J.

Wchodząc do budynku w dniu 21 stycznia, około godz. 14:20, celem podpisania dokumentów powód widział, że schody pokryte są lodem, rozjeżdżały mu się nogi. Nie poinformował jednak o tym przełożonych będąc w biurze. Wychodząc z budynku, powód poślizgnął się na oblodzonych schodach, w wyniku czego upadł na plecy i prawą rękę. Upadającego powoda zobaczył przechodzący ulicą (...), który pomógł powodowi wstać. Powód zapytał go o dane i uzyskał jego numer telefonu.

**Dowód:** przesłuchanie powoda

zeznania świadka J. K. (1)

zeznania świadka A. K. (1)

zeznania świadka W. S. (2)

zeznania świadka R. P.

zeznania świadka J. K. (2)

Powód natychmiast, o własnych siłach udał się z powrotem do sekretariatu znajdującego się w budynku i zgłosił kierownikowi I. Ż. fakt poślizgnięcia się na oblodzonych schodach. Skarżył się wówczas na ból w okolicach pleców. W sekretariacie przebywały wówczas pracownicy G. M., L. L.. Powód uzyskał informację, że za odśnieżanie schodów prowadzących do budynku odpowiada spółka (...) z L., świadcząca usługi w zakresie utrzymania porządku i czystości. Na pytanie I. Ż., czy zgłasza wypadek przy pracy, powód oświadczył, że nie. Upadek zgłosił także przedstawicielowi właściciela budynku (...) G. S.. Po upadku powoda około godz. 15:00 schody wejściowe do budynku zostały wyłączone z użytku do czasu przeprowadzenia remontu przez właściciela budynku.

**Dowód:** przesłuchanie powoda

zeznania świadka G. S.

zeznania świadka A. K. (1)

zeznania świadka I. Ż.

zeznania świadka G. M.

dokumentacja fotograficzna schodów wejściowych

Z powodu bólu powód poprosił kolegę z pracy, J. K. (2), aby zawiózł go do domu. W tym czasie wychodząc z budynku powód zauważył, jak pracownik firmy ochroniarskiej, W. S. (2), posypywał piaskiem schody, na których poślizgnął się powód.

**Dowód:** przesłuchanie powoda

zeznania świadka J. K. (2)

Z uwagi na nasilający się ból, powód w tym samym dniu udał się do Szpitala na izbę przyjęć, gdzie udzielono mu pomocy medycznej, w tym przeprowadzono szereg badań m.in. zdjęcie rtg oraz USG jamy brzusznej. Na ich podstawie lekarz stwierdził stłuczenie miednicy, uraz żeber oraz lewego przedramienia oraz podejrzenie pęknięcia obu kości łonowych na poziomie spojenia łonowego, bez przemieszczenia. W okresie od 22 stycznia 2013 r. do 26 lutego 2013 r. powód był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W tym czasie powód poddawany był krioterapii, zabiegom rehabilitacyjnym kręgosłupa w celu jego wzmocnienia oraz zażywał następujące leki: K., T., M. forte, M. oraz A.. Koszt zastrzyków przeciwzapalnych i przeciwbólowych o nazwie A. wyniósł 40, 24 zł. Ponadto, powód został skierowany przez lekarza na rehabilitację kręgosłupa, która miała na celu wzmocnienie uszkodzonych podczas wypadku kręgow, a jej łączny koszt wyniósł 900,00 zł. Powód korzystał też z prywatnych wizyt specjalistycznych i poniósł również koszty wizyt lekarskich w łącznej wysokości 200 zł.

Powód doznał cierpień fizycznych ból, ograniczenie sprawności ruchowej, jak również cierpień psychicznych. Odczuwał silny ból kręgosłupa i prawego przedramienia. W trakcie leczenia otrzymał serię bolesnych zastrzyków przeciwbólowych i przeciwzapalnych, które przyjmował w okresie od 23 marca 2013 r. do 27 marca 2013 r. Powód poddał się zabiegom krioterapii oraz rehabilitacyjnym. Powód od dnia zdarzenia 21 stycznia 2013 r. do zakończenia zwolnienia nie mógł podejmować czynności związanych z wysiłkiem fizycznym, zmuszony był prowadzić oszczędny tryb życia. Mimo powrotu do pracy nie mógł się przemęczać, ani uprawiać sportów. Przez cztery miesiące od wypadku powód pozostawał pod stałą opieką lekarską chirurga i neurologa. Dnia 08 maja 2013 r. lekarz neurolog stwierdził, że stan zdrowia powoda nie uległ poprawie, a objawy nadal się utrzymują. Ponadto według lekarza ortopedy ( 09 maja 2013 r.) powód nadal wymaga rehabilitacji i masaży.

**Dowód:** przesłuchanie powoda

karta informacyjna I. Przyjęć z dnia 21.01.2013 r.

wynik badania radiologicznego z dnia 21.01.2013 r.

wydruki wizyt lekarskich z dnia 22.01.2013 r., 31.01.2013 r., 12.02.2013 r., 21.02.2013 r.,

historia choroby z dnia 21.03.2013 r.

paragon fiskalny z dnia 21.03.2013 r.

faktura VAT nr (...)

skierowanie do pracowni diagnostycznej wystawione przez neurologa z dnia 08.05.2013 r.

zaświadczenie lekarza neurologa z dnia 08.05.2013 r.

skierowanie na rehabilitację wystawione przez ortopedę z dnia 09.05.2013 r.

W badaniu MR kręgosłupa lędźwiowego z dnia 14 maja 2013 r. stwierdzono:

- na poziomie (...) wypuklinę (protruzję) krążka uciskająca worek oponowy,
- na poziomie L4/L5 uwypuklenie zarysu krążka międzykręgowego typu bulging disc nieznacznie uciskające worek oponowy,
- na poziomie (...) - prawoboczną wypuklinę (protruzję) krążka, niewielką, przylegającą do worka oponowego,
- obniżenie wysokości i sygnału w obrazach T2-zależnych krążków międzykręgowych L4/L5 i L5/S1 odpowiadające degeneracyjnemu odwodnieniu (dehydratacja),
- drobne, wczesne osteofity przednio-bocznych krawędzi trzonów kręgów L4 i L5,
- niewielkie guzki S. płytek granicznych trzonów kręgów T. i (...).

Poza tym obraz kręgosłupa i kanału kręgowego w odcinku lędźwiowym prawidłowy, końcowy odcinek rdzenia kręgowego i korzenie ogona końskiego w normie.

**Dowód:** wynik badania MR z dnia 14.05.2013 r.

Budynek przy ul. (...) w D. jest własnością (...) S.A. w W. (...).

**Dowód:** informacja z księgi wieczystej KW nr (...)

(...) jako wynajmujący oraz (...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...) w dniu 27 września 2010 r. zawarły umowę najmu, w której w § 8 ust.2 strony ustaliły, że „Najemca przyjmuje całkowitą odpowiedzialność za szkody (włączając uszczerbek na zdrowiu) i straty wyrządzone osobom trzecim lub ich własności, w tym także Wynajmującemu i jego pracownikom, wynikające bezpośrednio lub pośrednio z posiadania, użytkowania lub stanu technicznego Przedmiotu Najmu”. Najemca zobowiązany był też do utrzymywania porządku i czystości na terenie Przedmiotu Najmu, a ponadto, w myśl § 5 ust.3 najemca (pозwany ad.2) zobowiązał się wobec wynajmującego do utrzymywania (...) w należyтым stanie. zgodnie z łączącą ją umową najmu z dnia 27.09.2010 r. była zobowiązana "dokonywać, z zastrzeżeniem zapisów §6 ust.3 umowy, jego konserwacji i drobnych napraw związanych z bieżącym użytkowaniem [...] z uwzględnieniem jednakże jego zużycia wskutek prawidłowego używania" (§5 ust. 3) . Załączniku nr 3 do w/w umowy szczegółowo wymienia zakres remontów i konserwacji obciążających najemcę (pозwaną ad.2). Są to: 1) malowanie wewnętrznych ścian i sufitów, 2) naprawa uszkodzeń tynków wewnętrznych i zewnętrznych, 3) drobne naprawy instalacji sanitarnych występujących w budynku aż do pionów zbiorczych wraz z usuwaniem ich niedrożności w tym również naprawa i wymiana umywalek, baterii i innych urządzeń sanitarnych w przypadku uszkodzenia lub zużycia uniemożliwiającego prawidłową ich eksploatację, 4) naprawa lub wymiana gniazd elektrycznych, wyłączników światła i źródeł światła, 5) naprawa i wymiana okładzin podłogowych, 6) naprawa stolarki okiennej, 7) naprawa szkód w obrębie przedmiotu najmu powstałych z winy najemcy.

**Dowód:** umowa najmu z dnia 27.09.2010r. wraz z Załącznikami nr 1,2,3,4

(...) Sp. z o.o. Oddział Zakład (...), na mocy pisemnej umowy nr (...) powierzyła Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) sp. z o.o. w L., zawodowo, trudniącemu się tego typu czynnościami, wykonywanie usług porządkowo- czystościowych na terenie, na którym doszło do wypadku J. B., w tym także wykonywanie czynności z zakresu zimowego utrzymania przedmiotowego terenu. Zgodnie z zapisem § 1 ust. 1 umowy nr (...), strona pozwana zobowiązała się do „starannego

wykonywania usług porządkowo - czystościowych w obiektach i pomieszczeniach oraz placach, chodnikach i parkingach wskazanych przez Zamawiającego”, a z Instrukcji wykonania usługi utrzymania czystości u kontrahenta nr 1470 wynika, że w budynku przy ul. (...) w D. wykonawca był zobowiązany do sprzątanía pomieszczeń biurowych, archiwalnych, sanitarnych, magazynków, korytarzy i klatek schodowych, piwnic, placów, parkingów i chodników zarówno w soboty, niedziele i święta, jak i w pozostałe dni tygodnia w godzinach od 6:00 do 14:00 oraz od 14:00 do 21:00. Natomiast zadania ogólne osób wykonujących przedmiotowe usługi zostały określone w rubryce nr 8 ww. instrukcji, a wśród nich wymieniono m.in. terminowe wykonywanie usługi z należytą starannością i jakością, a także zgłaszanie Zleceniodawcy usterek związanych z miejscem sprzątanía. Stosownie zaś do postanowienia § 6 ust.1 ww. umowy, Przedsiębiorstwo Usługowe (...) sp. z o.o. miało wykonywać wszelkie prace „z należytą starannością i dokładnością”. Z zapisu nr 2.B.6 Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (załącznik nr 2) strona pozwana ad. 1 w okresie zimy miała obowiązek „bieżącego odśnieżania parkingów, wszystkich przejść i chodników, usuwania oblodzeni w celu zapewnienia stałej, bezpiecznej możliwości korzystania z nich począwszy już od godziny 6:30, tj. od godziny rozpoczęcia pracy a w trakcie dnia według potrzeb /również w dni wolne od pracy/”.

**Dowód:** odpis umowy nr (...) z dnia 28.07.2011r. wraz z załącznikami i aneksami nr (...)

W dniu 21 stycznia 2013 r. były zimowe warunki i temperatura ujemna, poprzedniego dnia i w nocy padał śnieg. Cały teren otaczający budynek (m.in. parking, dojście do budynku, schody, place, chodniki) pokryty był warstwą śniegu. Zdarzało się, że to pracownicy Gazowni, w tym powód, musieli samodzielnie odśnieżać teren naokoło budynku. Tak było również w dniu 21 stycznia 2013 r., a więc w dniu wypadku powoda, kiedy J. B. i kolega z pracy A. K. (1) musieli z samego rana samodzielnie odśnieżyć teren przed budynkiem.

Pracownicy spółki (...) mieli kontrolować stan terenów zewnętrznych i odśnieżać je oraz posypywać piaskiem lub solą. Wykonanie usług potwierdzone było protokołami odbioru prac czystościowych, sporządzanych w okresach miesięcznych, stanowiących podstawę rozliczeń między stronami. od początku trwania umowy nr (...) z dnia 28 lipca 2011 r. wszystkie kolejne protokoły w pkt. II zawierają stwierdzenie „bez uwag”, a także oświadczenie o należywym wykonaniu usług porządkowych przez pozwanego, natomiast protokół z dnia 28 lutego 2013 r. (sporządzony już po wypadku powoda) w pkt. II zatytułowanym „Charakterystyka i zakres nienależytego wykonania usługi” zawiera uwagi o treści „schody nie były odśnieżone, a pozwany rozpoczynał odśnieżanie dopiero na skutek interwencji zamawiającego”. Protokoły te podpisywała G. M. upoważniona przez H. Ź., Kierownika D. Administracyjnego odpowiedzialnego za kontakt i przekazywanie uwag wynikających z realizacji umowy ze strony Zamawiającego (§2 umowy nr (...)). Ocenę wykonania określa się na podstawie wrywkowo wykonywanych kontroli prac porządkowych w budynku lub na zewnątrz oraz w uzasadnionych przypadkach zawiadomienia o nieporządku lub zaniedbaniach zgłoszonych przez pracowników lub klientów. Nie było ustalonych zasad kontroli zakresu i jakości wykonywanych usług, a G. M. nie uważała się za osobę upoważnioną do takiej oceny. Stwierdzenie w protokołach „bez uwag” odnosiła do braku uwag do jakości prac ze strony użytkowników obiektu. W protokole za styczeń 2013 r. nie zawarła zastrzeżeń o śliskości schodów, gdyż uważała wypadek powoda za „nieszczęśliwy wypadek”.

**Dowód:** kopie protokołów odbioru prac czystościowych,

umowa nr (...)

zeznania świadka A. K. (1)

zeznania świadka I. Ź.

zeznania świadka G. M.

przesłuchanie powoda

W budynku przy ul. (...) w D. swoje siedziby miały nie tylko (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Sp. z o.o.) lecz także (...) S.A. oraz zlokalizowany jest punkt opłat (niesporne).

Powód pismem z dnia 27 marca 2013 r. wezwał stronę pozwaną Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Sp. z o.o. w L. do zapłaty kwoty 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, które odmówiło spełnienia jego roszczeń, negując zarówno sam fakt zaistnienia wypadku, jak również ponoszenie odpowiedzialności za szkodę powoda. Powód nie wzywał swojego pracodawcy, ani jego następcy prawnego do zapłaty (niesporne).

**Dowód:** przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 27.03.2013 r.

pismo (...) sp. z o.o. z dnia 12.04.2013 r.

Postanowieniem z dnia 01.07.2013r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zarejestrował połączenie spółek:

IV/ (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.,

V/ (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z.,

VI/ (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

VII/ (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.,

VIII/ (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.,

IX/ (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

poprzez przejęcie zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez spółkę działającą pod firma (...) sp. z o.o. z siedziba w W. (Spółka (...)).

W dniu 12.09.2013r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zarejestrował zmianę firmy z dotychczasowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na: (...) sp. z o.o. z siedziba w W..

**Dowód:** wypis z (...) Sp. z o.o. we W.

wypis z (...) Sp. z o.o. w W.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo o zapłatę jest zasadne, chociaż w niższym niż dochodzony zakresie ze względu na przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Podstawę solidarnej odpowiedzialności obojga pozwanych stanowią art. 415 k.c., 429 k.c. i 421 k.c.

Pozwany Przedsiębiorstwo Usługowe (...) odpowiada za skutki wypadku powoda ze względu na brak należytego wykonania umowy o wykonywania usług porządkowych na rzecz (...) Spółki (...), o czym przesądza śliskość schodów wejściowych do budynku w D. przy ul. (...), który objęty był umową, także w zakresie zimowego utrzymania w dniu 21 stycznia 2013 r. Z zeznań powoda oraz świadków J. K. (1), R. P., G. J. wynikało, że we wskazanym dniu schody były śliskie z powodu warunków atmosferycznych, gdyż były pokryte lodem i nie były posypane piaskiem w celu zapobieżenia śliskości lub inną substancją zapobiegającą lodowaceniu, bądź lód rozpuszczającą. Stan techniczny schodów i powłoka z jakiej były wykonane był bez znaczenia, bowiem schody były pokryte lodem z powodu ujemnej temperatury, a nie z powodu ich „własnej” śliskości. Nawet jeśli takie były w innych okresach np. w czasie opadów deszczu oraz zwiększonej wilgotności, to w dniu 21 stycznia 2013 r. nie miało to znaczenia. Z kolei, gdyby były posypane piaskiem, to bez względu na przyczynę śliskości, nie byłyby niebezpieczne. Zatem pozwany ad 1 winien był reagować na warunki atmosferyczne i stan utrzymywanych obiektów w taki sposób, by śliskość nawierzchni likwidować, bądź jej zapobiegać stosując odpowiednie środki, czego jednak nie uczynił w dniu 21 stycznia 2013 r. Pozwany ad 1 nie wykazał też, że utrzymanie schodów w takim stanie nie było możliwe z uwagi na stan pogody, a tylko w przypadku siły wyższej



mógłby się uwolnić od odpowiedzialności, nawet okoliczności takich nie dowodził. Zaprzeczał twierdzeniom powoda o padającej marznącej mżawce, podnosząc tylko, że gdyby tak było, to niemożliwe byłoby ich utrzymanie permanentnie w stanie bezpiecznym i posypywanie przez cały czas, gdyż musiałby przy każdym obiekcie stać pracownik i cały czas posypywać piaskiem, co nie byłoby możliwe. Powód nie udowodnił, że padała marznąca mżawka, bowiem ze względu na upływ czasu świadkowie dokładnie warunków atmosferycznych nie pamiętali, udowodnił tylko – co było wystarczające – iż przedmiotowe schody były pokryte lodem, a w tym czasie panowały ujemne temperatury. Dlatego ewentualne udowodnienie okoliczności ekskulpujących obciążało pozwanego ad 1.

Z kolei odpowiedzialność pozwanego ad 2 (jako następcy prawnego (...) Spółki (...)) wynikała jednak z braku właściwego nadzoru nad wykonywaniem usług przez pozwanego ad 1, albo nieprecyzyjne, niedostatecznie szczegółowe określenie w umowie sposobu zabezpieczenia obiektu w czasie zimowego utrzymania, tak by nie dopuścić do śliskości nawierzchni, po której poruszał się personel i klienci firm mających siedzibę w obiektach objętych umową. Nie można uznać, że funkcja Zamawiającego, wynikająca z zawartej z pozwanym ad 1 umowy, oraz zarządzającego obiektem przy u. K. 18 na podstawie umowy najmu zawartej z właścicielem była wykonywana prawidłowo, jeżeli zamiast ekipy odśnieżającej pozwanego ad 1 w dniu 21 stycznia 2013 r. odśnieżali pracownicy (...) Spółki (...), czy ochroniarz z (...), co nie było też odosobnionym przypadkiem. Dlatego (...) Spółka (...) winna była zorganizować taki sposób obsługi w zakresie zimowego utrzymania, by zapewnić bezpieczne poruszanie się po obiekcie, poprzez odśnieżanie i likwidowanie oblodzenia we własnym zakresie, bądź przez powierzenie tych czynności profesjonalści z zachowaniem nadzoru nad sposobem i warunkami wykonywania tych czynności przez Wykonawcę. Mimo wyboru profesjonalisty w postaci pozwanego ad 1 nie zapewniono odpowiednich standardów wykonania usługi, skoro istniała konieczność odśnieżania obiektu przez własnych pracowników, a więc nie może dojść do uwolnienia się od odpowiedzialności pozwanego ad 2. Zresztą pracownicy pozwanego ad 2 – świadkowie G. M. i I. Ż. stwierdzili, że nie było systemu kontroli wykonania prac porządkowych, a stan stwierdzony w protokołach zawierający adnotację „bez uwag” nie odnosił się do oceny jakości tych prac, tylko do braku zgłoszenia zastrzeżeń ze strony użytkowników, co nie było równoważne z oceną tej pracy.

Sąd dał wiarę powodowi i świadkom J. K. (1), R. P., częściowo G. J., W. S. (2), J. K. (2) i A. K. (2) którzy – co do zasady - zgodnie zeznawali co do miejsca, daty i okoliczności zdarzenia, w tym szczególnie oblodzenia schodów, konieczności odśnieżania terenów zewnętrznych mimo umowy z pozwanym ad. 1. Wprawdzie zeznania te różniły się w drobnych szczegółach, jednak ze względu na indywidualne cechy psychofizyczne, każda osoba to samo zdarzenie zapamiętuje indywidualnie i odtwarzanie go po długim czasie może być obarczone rozbieżnościami. Samo zdarzenie niewątpliwie zaistniało, skoro powód zgłosił je bezpośrednio potem w sekretariacie kierownikowi I. Ż. w obecności innych pracowników. Zgłoszenie upadku na schodach potwierdzili świadkowie I. Ż., G. M., L. L. i R. P.. Brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań świadka J. K. (1), który pomógł powodowi wstać po upadku, właśnie jako osobie obcej dla powoda, a widział to na monitoringu W. S. (2). Z kolei bez znaczenia pozostawały dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania świadków D. G., B. N., T. F. oraz M. i M. S., bowiem świadkowie ci nie pamiętali dnia 21 stycznia 2013 r. i zeznawali o „obowiązujących u strony pozwanej ad. 1 procedurach”. Ponieważ jednak, jak zeznawali pozostali świadkowie, konieczne było odśnieżanie mimo usług pozwanego ad. 1, a schody w dniu 21 stycznia 2013 r. były oblodzone, procedury te nie były dochowane albo skuteczne, co nie wyłącza odpowiedzialności pozwanego ad. 1.

Jak to wskazano wyżej przyczyną upadku i doznanych przez powoda obrażeń było poślizgnięcie się na śliskich, oblodzonych schodach, za co winę ponoszą oboje pozwani. Jednak odszkodowanie podlega odpowiedniemu zmniejszeniu ze względu na przyczynienie się powoda do zaistnienia zdarzenia i powstania szkody. Przyczynienie powoda wynika z tego, że wchodząc do budynku około godziny 14:00 celem podpisania dokumentów widział i czuł, że schody są śliskie „rozjeżdżały” mu się nogi na oblodzonych stopniach, a mimo to schodząc nie dochował środków ostrożności, by uniknąć poślizgnięcia, bądź to poprzez skorzystanie z innego wyjścia z budynku, bądź przez zejście po oblodzonych schodach z zachowaniem najwyższej ostrożności, korzystając z poręczy lub pomocy innych osób, by uniknąć upadku. Powód zbagatelizował te środki ostrożności wracając na oblodzone schody i wychodząc w pośpiechu, mimo iż ślizgał się już po nich wchodząc do budynku, lekceważąc ryzyko poślizgnięcia, co należy uznać

za lekkomyślność z jego strony uzasadniającą 30% przyczynienie się do powstania szkody, stosownie do art. 362 k.c. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, wynikające z braku ostrożności i poruszaniu się po niebezpiecznej nawierzchni, zaakceptował Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 14 listopada 2013 r. sygn. akt II Ca 717/13.

Ponieważ powód nie wykazał, by doznał trwałego, bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż nie wnosił o powołanie biegłego odpowiedniej specjalności z zakresu medycyny, brak jest podstaw do przyjęcia, że po stronie powoda wystąpił taki uszczerbek oraz że nie są znane i możliwe do przewidzenia skutki zdarzenia w przyszłości. Z tego powodu podlegało oddaleniu powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanych w przyszłości. Twierdzenia w tym zakresie powoda są gołosłowne i nie wynikają z dokumentacji medycznej. Tym samym powód nie wykazał również interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, wymaganego przez art. 189 k.p.c.

Skargi powoda zgłaszane w trakcie kolejnych wizyt lekarskich, zwłaszcza po upływie kilku miesięcy mogą mieć różne podłoże. Mogą być to skargi subiektywne nie znajdujące medycznego uzasadnienia, mogą też być wynikiem stanu zdrowia powoda nie związanego z upadkiem w dniu 21 stycznia 2013 r. i wynikać z samoistnych lub współistniejących schorzeń. Tego powód nie wykazał odpowiednią opinią, a wymaga to wiadomości specjalnych. Z przedłożonej dokumentacji wnioski i argumentacja pozwu o zakresie i skutkach obrażeń nie wynikają. Natomiast stwierdzono u powoda zmiany kręgosłupa, które występują często jako zmiany degeneracyjne, wynikające z wieku i trybu życia. Schorzenia kręgosłupa uznawane są za schorzenia cywilizacyjne, występujące powszechnie u osób w średnim wieku. W szczególności protruzja (przepuklina) krążków międzykręgowych kręgosłupa lędźwiowego, prowadząca do objawów bólowych korzeniowych, czy osteofity. Stwierdzono także u powoda odwodnienie (dehydratację) i osteoporozę z podejrzeniem reumatoidalnego zapalenia stawów ( (...)? w badaniu RTG). Powód nie wykazał, by były to zmiany pourazowe. Powód nie wykazał też, by doszło do złamania, bądź pęknięcia kości łonowych. Samo podejrzenie w badaniu RTG z dnia 21.01.2013 r. - wbrew twierdzeniom powoda - nie zostało potwierdzone kolejną diagnozą lub badaniem obrazowym, ani nie zostało wykazane opinią biegłego z zakresu medycyny. Zatem zakres obrażeń, jakich powód doznał należy przyjąć, jako powierzchowne i przemijające. Sprowadzające się do stłuczenia przedramienia, żeber, okolicy lędźwiowej prawej i objawów bólowych kręgosłupa lędźwiowego, które spowodowały niezdolność do pracy powoda na okres od 22 stycznia do 28 lutego 2013 r. Z tego powodu należało przyjąć za udowodnione dolegliwości bólowe i konieczność przyjmowania środków przeciwbólowych i zastrzyków oraz konieczność poddania się zabiegom rehabilitacyjnym przywracającym sprawność organizmu oraz konieczność skorzystania z odpłatnych wizyt lekarskich w celu właściwego zdiagnozowania obrażeń i uzyskania pomocy medycznej. Stąd Sąd uznał całość wydatków powoda, zgłoszonych w pozwie, w łącznej sumie 1 140,24 zł za uzasadnioną.

Przechodząc do roszczenia o zadośćuczynienie Sąd uznał, że ze względu na niewykazanie przez powoda skutków wypadku jako uszczerbku na zdrowiu i jego zakresu oraz prognoz na przyszłość cierpienia fizyczne i psychiczne powoda związane z wypadkiem należało uznać za uzasadnione w mniejszym niż zgłaszany zakresie. Brak ustawowych kryteriów zadośćuczynienia powoduje konieczność posiłkowania się dorobkiem judykatury oraz doktryny.

I tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 kwietnia 2013 r. sygn. akt I ACa 2/13 zawiera szereg kryteriów ustalania zadośćuczynienia, przy czym uszczerbek na zdrowiu uznał za pomocniczy w stosunku do całokształtu doznanej krzywdy: „...Stosownie zaś do art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd podkreślił, iż krzywda mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne oraz cierpienie psychiczne, tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy, a obejmuje ono cierpienia mające zarówno charakter trwały jak też przemijający. Zadośćuczynienie powinno być zatem odpowiednie i służyć złagodzeniu doznanej krzywdy.

Sąd również podniósł, iż pojęcie "sumy odpowiedniej", którym operuje art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony. Zadośćuczynienie, w rozumieniu powyższego przepisu, ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Z tych też względów wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę winna opierać się na obiektywnych kryteriach, uwzględniając jednocześnie indywidualną sytuację stron. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada miarkowania polegająca na uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków zdarzenia. Sąd winien zatem wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, niemożność wykonywania zawodu, utratę kontaktów towarzyskich oraz wpływ czynu niedozwolonego na dotychczasowe życie osobiste, rodzinne poszkodowanego. Reasumując zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach. (...) Jednocześnie niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 października 2005 r. (I PK 47/05 M.P.Pr. (...)) wskazując, że "Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należyne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu".

Wskazane wyżej poglądy Sąd Rejonowy w całości podziela przyjmując je za podstawę rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zaś do kwoty żądanego zadośćuczynienia należało uznać, że zostało ono zawyżone stosownie do okoliczności wskazywanych w pozwie na uzasadnienie tej wysokości roszczenia, które jednak w części nie zostały dowiedzione. Tak było z uszczerbkiem na zdrowiu powoda, którego powód nie wykazał opinia biegłego, tak było z prognozą skutków wypadku na przyszłość, która nie wynika z przedłożonej dokumentacji medycznej, a twierdzenia o „ustnym” przekazywaniu innej niż w dokumentach diagnozy lub prognozy lekarskiej – gołosłowne. Skoro powód doznał jedynie stłuczeń i urazu kręgosłupa z odczynem bólowym, zażywał środki przeciwbólowe i korzystał z zastrzyków oraz poddał się rehabilitacji i krioterapii oraz przez 5 tygodni był niezdolny do pracy, to należyne mu zadośćuczynienie w stosunku do żądanego podlegało obniżeniu. Ponieważ powód nie wnosił o ustalenie u niego uszczerbku na zdrowiu, wobec czego należało przyjąć, że takiego trwałego uszczerbku nie doznał, nie umniejsza to jednak jego cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymi urazami a potwierdzonymi w dokumentacji medycznej.

W powyższych okolicznościach Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 6000 zł byłoby dla powoda odpowiednie i kompensowałoby uszczerbek niemajątkowy, nie byłaby to też suma wygórowana, stanowiąc w przybliżeniu 2-krotność średniego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce. Przy tym zadośćuczynienie za zbliżone obrażenia, doznawane częstokroć w wypadkach komunikacyjnych, ustalane są w podobnej wysokości, zatem zadośćuczynienie przyznane mieści się w rozsądnych granicach.

Biorąc zatem za uzasadnione odszkodowanie w wysokości 1140,24 zł i zadośćuczynienie w kwocie 6000 zł, co łącznie daje sumę 7149,24 zł i odpowiednio zmniejszając ją o 30%, w stosunku w jakim powód przyczynił się do powstania szkody uzyskujemy kwotę 4998,17 zł zasądzoną w pkt. I sentencji wyroku solidarnie od pozwanych ad 1 i ad 2. Odmienne jednak należyne były od każdego z pozwanych odsetki za opóźnienie ze względu na dopozwanie pozwanego ad 2 dopiero w toku procesu i brak wezwania go uprzednio do zapłaty. Dlatego Sąd ustalił odsetki od należnej powodowi kwoty od pozwanego ad 1 od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a od pozwanego ad 2 od dnia doręczenia mu odpisu pisma wzywającego do udziału w sprawie, czyli 30 października 2013 r. do dnia zapłaty. Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek znajduje umocowanie w art. 455 k.c. oraz art. 481 k.c.

Dalej idące powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu (pkt. II sentencji wyroku).

W związku z częściowym uwzględnieniem żądań powoda, rozdzielając stosunkowo koszty procesu na podstawie art. 100 k.p.c., Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 347,68 zł, przyjmując że powód w 54% wygrał sprawę, a w 46% ją przegrał (stosunek żądanej kwoty 9140,24 zł do zasądzonej 4998,17 zł). Na należne powodowi koszty procesu składało się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 1200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i opłata sądowa 458 zł, łącznie 1675 zł, a należne z tej kwoty 54% daje 907,50 zł. Kwota ta podlega jednak zmniejszeniu o koszty należne pozwany w wysokości 559,82 zł, stanowiące 46% z kwoty 1217 zł. Różnica między tymi wartościami daje kwotę 347,68 zł zasądzoną w pkt III sentencji wyroku.